

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 29)**
z dnia 23 lutego 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 29)

23 lutego 2021 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustaw regulujących przygotowanie i realizację kluczowych inwestycji w zakresie strategicznej infrastruktury energetycznej (druk nr 916).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Naimski** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Piskorz** dyrektor Departamentu Ropy i Paliw Transportowych oraz **Paweł Pikus** dyrektor Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Łukasz Marciniak** zastępca dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii, **Joanna Kędzia** naczelnik w Departamencie Prawnym i Rozstrzygania Sporów Urzędu Regulacji Energetyki, **Magdalena Pachowska** ekspert w Departamencie Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych, **Andrzej Kojro** prezes zarządu Enea SA wraz ze współpracownikami, **Jarosław Kwasek** prezes zarządu PGE Dystrybucja SA wraz ze współpracownikami, **Włodzimierz Mucha** wiceprezes zarządu PSE SA wraz ze współpracownikami, **Mateusz Radecki** wiceprezes zarządu PERN SA wraz ze współpracownikami, **Mariusz Bartoszewicz** zastępca dyrektora Departamentu Regulacji i Spraw Międzynarodowych PGNiG SA, **Ireneusz Krupa** członek zarządu PSG Sp. z o.o., **Beata Fabisiak** kierownik Biura Zarządzania Nieruchomościami Energetycznymi – Energa-Operator SA oraz **Katarzyna Zalewska-Wojtuś** koordynator z Obszaru Zagadnień Ekonomicznych i Prawnych Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Ewa Kwiatkowska** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Jarosław Lichocki** i **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, będziemy zaczynać, ponieważ minęła 10.00. Wracamy do pracy, ponieważ ustawa jest dość obszerna. Dość duży dokument, choć część to są uzasadnienia. Mimo wszystko mamy ładnych kilkadziesiąt stron do omówienia. Przed nami sporo pracy.

Zatem witam serdecznie wszystkich państwa posłów.

Szanowni państwo, informuję, że posiedzenie Komisji Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych zostało zwołane przez panią marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Jednocześnie informuję, że członkowie będący na sali głosują za pośrednictwem urzędnika do głosowania przy pomocy legitymacji. Trzeba się tam właśnie zalogować poprzez przyłożenie legitymacji do czytnika. Wówczas jest prośba o nielogowanie się do systemu elektronicznego, żebyśmy uniknęli podwójnego głosowania. Wszystkich pań i panów posłów, którzy są z nami zdalnie, informuję, że linki do systemu wideokonferencyjnego z instrukcją użytkownika zostały przesłane wczoraj. Może dziś też do niektórych doszły. Informuję również, iż zgłoszenia do zabrania głosu w dyskusji należy wysłać pod adres email kesk@sejm.gov.pl lub przez czat w aplikacji po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Przystępujemy do stwierdzenia kworum. Po jego stwierdzeniu powitam gości spoza składu. Proszę o przygotowanie guziczków do stwierdzenia kworum. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku, a tych, którzy są poza Sejmem, jeszcze o naciśnięcie przycisku „Wysłałam”. I czekamy na wynik.

Mamy już? 27? To już jest kworum. W przypadku ewentualnych głosowań będziemy po prostu czekać troszkę dłużej. Stwierdzam kworum, zatem możemy obradować.

Witam serdecznie zaproszonych gości: pana Piotra Naimskiego, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnika rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej, pana Andrzeja Kojrę, prezesa zarządu Enea SA, pana Jarosława Kwaska, prezesa zarządu PGE Dystrybucja, pan Włodzimierza Muchę, wiceprezesa zarządu PSE, pana Mateusza Radeckiego, wiceprezesa zarządu PERN, pana Józefa Aleszczyka, wiceprezesa zarządu do spraw ekonomiczno-finansowych Enea SA, pana Mariusza Bartosiewicza, zastępcę dyrektora Departamentu Regulacji i Spraw Międzynarodowych PGNiG SA, pana Marcina Ciężkiego, koordynatora do spraw legislacji w PERN, pana Grzegorza Doleckiego, wiceprezesa zarządu PGE Dystrybucja, pana Wojciecha Drożdża, wiceprezesa do spraw innowacji i logistyki ENEA, panią Beatę Fabisiak, kierownik Biura Zarządzania Nieruchomościami Energetycznymi Energa Operator SA, pana Konrada Fischera z Działu Ryzyka Regulacyjnego i Koordynacji Projektów Regazyfikacyjnych Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System SA, pana Tomasza Glinkowskiego, radcę prawnego Enea SA, panią Joannę Kędzię, naczelnika z Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów Urzędu Regulacji Energetyki, panią Agnieszkę Klajdę, dyrektora Biura Obsługi Prawnej Centralnej Jednostki Inwestycyjnej PSE, pana Ireneusza Krupe, członka zarządu PSG, pana Łukasza Marciniaka, zastępcę dyrektora Departamentu Planowania Przestrzennego Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii, panią Paulinę Mielcarek, starszego specjalistę w Biurze Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej, panią Magdalenę Pachowską, eksperta w Departamentu Nadzoru I Ministerstwa Aktywów Państwowych, pana Pawła Pikusa, dyrektora Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pana Adama Piotrowskiego, dyrektora Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, panią Elżbietę Piskorz, dyrektor Departamentu Ropy i Paliw Transportowych, Ministerstwa Klimatu i Środowiska, pana Krzysztofa Solę, wiceprezesa zarządu do spraw finansowych PGE Dystrybucja SA, pana Dariusza Strzeleckiego, dyrektora Departamentu Planowania i Rozwoju w Enea SA, pana Marka Szymankiewicza, wiceprezesa do spraw infrastruktury sieciowej w Enea SA, pana Pawła Wysockiego, dyrektora Pionu Technicznego w PERN SA, pana Jarosława Ziobrowskiego, dyrektora Departamentu Zarządzania Majątkiem Sieciowym w Enea SA oraz panią Katarzynę Zalewską-Wojtuś, koordynatora Obszaru z Zagadnień Ekonomicznych i Prawnych Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej. Wiem, że jeszcze wczoraj się zgłosiły jakieś podmioty społeczne, ale nie mam na liście. Jeżeli nie odczytam państwa, to witam i bardzo przepraszam.

Szanowni państwo, przystępujemy do realizacji porządku dziennego posiedzenia: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustaw regulujących przygotowanie i realizację kluczowych inwestycji w zakresie strategicznej infrastruktury energetycznej (druk nr 916). Pani marszałek skierowała do pierwszego czytania do Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych rzeczony druk. Zgodnie z regulaminem pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad i oczywiście później szczegółowe rozpatrzenie.

Teraz mam pytanie: Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Zatem uznaję, że porządek dzienny został przyjęty.

W związku z tym bardzo proszę pana ministra Piotra Naimskiego o uzasadnienie projektu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ten projekt ustawy, który mamy dzisiaj w pierwszym czytaniu, o zmianie ustaw regulujących przygotowanie i realizację kluczowych inwestycji w zakresie strategicznej infrastruktury energetycznej jest projektem, który wpisuje się w te działania ustawowe, regulacyjne mające umożliwić szybsze i sprawniejsze budowanie tych elementów infrastruktury energetycznej, które są krytyczne dla bezpieczeństwa energetycznego naszego państwa. Mówię, że się wpisuje dlatego, że w zasadzie to przedłożenie dzisiejsze jest w dużej mierze nowelizacją ustawy z 24 lipca 2015 r. o realizacji strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych, tzw. specustawy przesyłowej. Niektórzy z państwa pamiętają – ja pamiętam doskonale – kiedy uchwaliliśmy w Sejmie tę ustawę w 2015 roku. To była pierwsza specjalna ustawa tego rodzaju.

Minęło 5 lat, a nawet trochę więcej, od tamtego czasu i praktyka pokazała, że mamy dużo doświadczeń, które zebraliśmy podczas prowadzenia inwestycji, w których tamta ustawa pomagała. Równocześnie zostały przyjęte równoległe ustawy specjalne dotyczące infrastruktury gazowej – ustawa terminalowa – czy infrastruktury naftowej. Szczerze powiedziawszy, w dalszym ciągu mam takie uczucie, że to, co robimy, kontynuując poprawianie tych ustach specjalnych i starając się skoordynować je wewnętrznie, żeby nie było wśród nich sprzeczności i żeby zapisy były analogiczne bądź tożsame, to w zasadzie zastępujemy ustawę, której nie udaje nam się skonstruować już od bardzo dawna. Można powiedzieć, że od 20 lat albo lepiej. Ustawa, która by w ogóle regulowała inwestycję czy przebieg przygotowań do inwestycji liniowych w naszym kraju. Sytuacja jest taka, jaka jest. W związku z tym robimy to częściowo i mniejszymi krokami. Ta nowelizacja jest w zasadzie odniesiona do ustawy przesyłowej z 2015 r. i odnosi się... można powiedzieć, że uzgadnia tę ustawę z 2015 r. z tymi dobrymi czy lepszymi rozwiązaniami, które były już przyjęte w ustawie terminalowej czy w ustawie naftowej. Taka jest idea tego przedłożenia i tego przedsięwzięcia.

Jeżeli chodzi o konkretne zapisy w tym projekcie, to one sprowadzają się tak naprawdę do kilku grup... zapisów. Po pierwsze, chcemy doprecyzować to, co budziło wątpliwości interpretacyjne. Czasem jest tak, że w intencji ustawodawców zapis jest jasny, a potem się okazuje, że w interpretacji administracji jednej, drugiej czy trzeciej bądź inwestorów on wcale taki nie jest. Te przepisy są jedną z części w tym projekcie. Po drugie, chcemy wnieść do tej ustawy te lepsze rozwiązania, które z tych równoległych istniejących już i też w praktyce zweryfikowanych rozwiązań mamy do dyspozycji. Chcemy zweryfikować listę inwestycji objętych specustawą przesyłową i czasem dodać nowe.

Słowo rozwinięcia. Otóż system przesyłowy, KSE jest przez cały czas rozwijany czy modernizowany. To jest szkielet naszego bezpieczeństwa energetycznego, dostaw energii elektrycznej w Polsce. To są sieci wysokiego napięcia – 400 kV, 220 kV. Budujemy przez cały czas nowe sieci, modernizujemy te, które istnieją. Mogę powiedzieć, że jeżeli mówimy o sieciach przesyłowych wysokiego napięcia, to oczywiście mamy bardzo wiele do zrobienia. Bo to jest tej grubości mniej więcej – nie wiem, czy to widać – księga z inwestycjami, które w PSE są do wykonania i są przez cały czas prowadzone. One są mniejszego czy wielkiego kalibru, ale w każdym razie, jeżeli chodzi o sieć przesyłową, jest ona w lepszym stanie niż sieć dystrybucyjna. To osobna kwestia, osobny problem.

PSE jako operator systemu przesyłowego jest zobowiązany do przedstawiania korygowanego co 2 lata planu rozwoju sieci przesyłowej i uzgadniania tego planu z Urzędem Regulacji Energetyki. Ten plan, ostatnia jego wersja, w zeszłym roku został przedstawiony prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki i został zatwierdzony. To jest plan 10-letni. On uwzględnia te wymagania naszego sektora energetycznego, które w tej chwili są do przewidzenia. One są zapisane skądinąd w tej strategii do roku 2040, jeżeli chodzi o rozwój sieci przesyłowych. W związku z tym w planie rozwoju przedstawianym czy zatwierdzonym przez PSE jest – nie będę wchodził w szczegóły – cały problem wyprowadzenia mocy, wyprowadzenia energii z farm wiatrowych, które są na Bałtyku projektowane, czyli na północy Polski.

Uprzedzę tu może niektóre pytania państwa. Również w tym planie – chociaż nie jest to zapisane wprost – uwzględnione są kwestie związane z budową elektrowni jądrow-

wej na Pomorzu. Dlaczego nie jest to zapisane wprost? Dlatego, że plan jest 10-letni, do 2030 r. i uaktualniany co 2 lata. Mamy więc jeszcze chwilę na to, żeby wprowadzić do tego planu szczegółowe rozwiązania, które będą konieczne do zastosowania w praktyce na początku lat trzydziestych, ale już po roku 2030.

Uwzględniamy w tej ustawie specyfikę inwestycji realizowanych w obszarach morskich Rzeczypospolitej. To jest kwestia przyłączy. Ale przy okazji powiem, że jest w ustawie zapis, który może brzmieć dziwnie, a który sprowadza się do tego, że operator systemu przesyłowego – jak wiadomo, mamy jednego operatora w Polsce ustawowo – może przekazać uprawnienie do prowadzenia inwestycji operatorowi innemu z Unii Europejskiej. To jest konkretny zapis, który umożliwi nam zrealizowanie połączenia kablowego stałoprądowego pomiędzy Polską i Litwą, które jest w tej chwili przygotowywane. Ta inwestycja jest zaprojektowana i prowadzona przez PSE wspólnie z Litgridem, czyli operatorem litewskim. Umowa między PSE i Litgridem przewiduje podział zadań. Ale w tym podziale zadań będzie przekazanie pewnych rzeczy, które przygotowuje PSE na rzecz Litgridu. W związku z tym, żeby to było możliwe, to ten zapis tutaj się znajduje. Przedłużamy okres obowiązywania tej specjalnej ustawy do roku 2030. Pierwotnie jest to rok 2025, ale chcemy, żeby to było uzgodnione czy równoległe do planu rozwoju sieci przesyłowych. Plan rozwoju sieci przesyłowych jest 10-letni, jest na lata 2021–2030. W związku z tym też proponujemy przedłużyć działanie tej ustawy.

Może na zakończenie tego mojego wstępu powiem – my to mamy policzone – że jeżeli realizuje się taką inwestycję liniową bez specjalnych rozwiązań prawnych czy regulacyjnych, to trzeba na to średnio 56 miesięcy. To są tryby postępowania k.p.a. i tak dalej, tryby odwoławcze... Jednym słowem to wszystko zabiera bardzo dużo czasu. Przy zastosowaniu tych przepisów, które mamy w ustawach specjalnych, skracamy ten czas do mniej więcej średnio 19 miesięcy, czyli skracamy go trzykrotnie. To w dalszym ciągu wydaje się długo, bo to jest półtora roku z kawałkiem, ale w każdym razie na pewno nie ponad 4 lata. To jest cel zasadniczy tego przedłożenia. Myślę, że z czasem zdobywamy coraz więcej doświadczeń, dlatego te nowelizacje są przedkładane Wysokiemu Sejmowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, teraz proszę o zabranie głosu w debacie, jeśli chodzi o zasady ogólne. Bardzo proszę, pan poseł Wieczorek.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni goście, Wysoka Komisjo, przemawia do was człowiek, który przeżył *blackout*, 3 dni bez prądu, więc wie, co to. Można powiedzieć, że z tego powodu powinniśmy absolutnie być za tymi rozwiązaniami, o których pan minister mówi. Ale to wszystko tak ładnie nie wygląda. W tej ogólnej debacie jest pytanie – pan minister o tym wspomniał – co jest z ustawą korytarzową. Prawda jest taka, że rzeczywiście potrzeba uregulowania tego typu inwestycji sieciowych dotyczących nie tylko energetyki, lecz także innych operatorów. Przypomnę panu przewodniczącemu, że nawet składałem wniosek o powołanie podkomisji, żeby już zaczęła pracować nad ustawą korytarzową. Takie projekty są. Tak jak pan minister mówi, od 20 lat się za to zabieramy i nie możemy się zabrać. W związku z tym robimy takie protezy, które będą wywoływały dużo emocji. Żeby była jasność, to jest wiele problemów, które się mogą pojawić. To zatem jest pierwsza rzecz – ustawa korytarzowa.

Rzecz druga. Ten projekt ustawy i ten projekt wcześniejszy całkowicie pozbawia samorządy możliwości wpływu i dyskusji na temat ewentualnego przebiegu tejże sieci gazowej czy energetycznej. Nie ma kwestii planów zagospodarowania krajowych, wojewódzkich, gminnych. Pytanie: Czy ten projekt był konsultowany z samorządami? Stanowisko samorządów w tym zakresie jest bardzo ważne.

Kolejna rzecz to kwestia dotycząca tego – pan minister wspomniał, że jest przedłużany ten okres z 2025 r. do 2030 r. Ta ustawa z 2015 r. określała działania do 2025 r. Pytanie jest takie: Czy zastanawialiście się państwo, co po roku 2030? Mówię to już z praktyki. Właśnie dlatego wspomniałem o *blackout*ie. Jest pan prezes PSE, z którym też na ten

temat rozmawiałem. Mamy linię Krajnik–Glinki, z którą jest po prostu kabaret, można powiedzieć. Mam ocenę bardzo prostą. Jeszcze wtedy jako samorządowiec obserwowałem wszystko, co się działo. Stała się rzecz bardzo prosta, czyli nieodpowiedzialność Polskich Sieci Energetycznych i brak zainteresowania spowodował to, że samorzady się, mówiąc krótko, zdenerwowały i pokazały gest Kozakiewicza, jeżeli chodzi o tę inwestycję. Pewnie wystarczyło, żeby ktoś z zarządu Polskiej Sieci Energetycznej pojawił się u pani wójt czy u pana marszałka, podyskutował i dał gwarancję, że po wybudowaniu tej linii dalej PSE będzie odpowiadało za wszystkie ewentualne roszczenia. Nie chciano tego zrobić.

Moje pytanie jest takie: Czy nie powinniśmy rzeczywiście ogólnie w tej ustawie wpisać, że każdy z tych operatorów rzeczywiście będzie po 2030 r. odpowiadał za to, co będzie się działo dalej? Żeby była jasność, te inwestycje będą budowane bez jakichkolwiek zgód, planów zagospodarowania, będą wywłaszczane nieruchomości. Należy się zatem spodziewać, jak ustawa przestanie funkcjonować, że ci potencjalni właściciele, którzy będą się czuli w jakiś tam sposób pokrzywdzeni, będą mogli mieć jakieś roszczenia. To w tej ustawie nie jest absolutnie rozstrzygnięte.

Kolejna rzecz, jeśli chodzi o sprawy ogólne. Zwracam uwagę na to, że... Nie wiem, czy ministerstwo się nie zastanawiało nad troszkę innym modelem przygotowania tej ustawy. Wiem, że to jest za późno, ale być może warto o tym pomyśleć. Pan minister wspomniał o tej książce i planie inwestycyjnym Polskich Sieci Energetycznych na najbliższe 10 lat. Rozumiem, że umówimy tu o jakimś drobnym wycinku tego planu i to wpisujemy do ustawy. I co? Będziemy co miesiąc nowe inwestycje wpisywać do tej ustawy? Być może warto się zastanowić systemowo, jak to rozwiązać. Może warto zastanowić się nad tym, czy jakoś nie skorelować tego planu inwestycyjnego z ewentualnym funkcjonowaniem tej ustawy.

Kolejna kwestia. Mówimy o Polskich Sieciach Energetycznych. Co z operatorami systemu dystrybucyjnego? Pan minister też wspomniał o tym. W mojej ocenie mamy bardzo poważny problem. Bo OK, te inwestycje, wiatraki – to wszystko zrozumiałe, dyskutujemy o tym i tu jest absolutnie pełne wsparcie. Natomiast co na przykład z sieciami 110? Tam się też ten problem pojawi.

Ostatnia rzecz. Tak z ciekawości, czy ministerstwo to analizuje? Nowelizacja tej ustawy była w 2017 r. i tam dopisano kilka inwestycji. W tej chwili mamy rok 2021. Jakie są przesłanki, że nagle te inwestycje się pojawiają w 2021? Przecież one już były rozpoczęte w 2017 r. i trwały. Równie dobrze można było to wpisać w 2017 r. i pewnie już dzisiaj mielibyśmy te linie pobudowane. Pytanie więc jest o te kryteria. Krótko mówiąc, to ewidentne straty. Bo przecież panu ministrowi nie musimy tłumaczyć, że jeżeli inwestycja trwa i nie jest realizowana, to pieniądz w czasie bardzo dużo kosztuje. Już pomijam bezpieczeństwo energetyczne i wszystkie kwestie z tym związane. W związku z tym prosba o kryteria, które stoją za tym, że akurat te pozycje się tutaj pojawiają.

Ostatnia luźna konkluzja w kontekście tej ustawy gazowej. Pan minister też o tym wspomniał. Kiedy budowano terminal w Świnoujściu, też była specustawa. Później z tej specustawy też korzystali operatorzy budujący gazociągi w Rzeszowie i w innych miejscach. Zwracam tylko uwagę, że tego typu rzeczy mogą się przy takich specustawach zdarzać i to będzie niestety duży problem. Pomijam kwestię, że samorzady i właściciele nie będą mieli w tym zakresie nic do gadania, co w mojej ocenie jest absolutnie niedobre. Warto by było przy okazji procedowania nad ustawą jednak dać przynajmniej ten miesiąc czy dwa miesiące – tu się już nic nie stanie – dodatkowo na to, żeby przynajmniej wysłuchać opinii tych ludzi, wysłuchać opinii społeczności lokalnych. Tych ludzi i samorzady musimy szanować. Przedłużenie tego już przy tym wszystkim o miesiąc lub dwa nie powinno być jakimkolwiek problemem, a niewątpliwie uspokoi nastroje przy tego typu dużych inwestycjach, tym bardziej, że z doświadczenia wiem, że 80–90% inwestycji nie będzie wzbudzało pewnie większych emocji. Zatem tego był się absolutnie nie bał. To tyle tytułem wstępu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

To jest ważna wątpliwość. Czy pan minister może odpowiedzieć, bo tutaj jest kwestia wyłączeń? Czy one są za odszkodowaniem? To ważna kwestia.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Oczywiście, panie przewodniczący. Wyłączenia są za odszkodowaniem. A jeżeli mogę kontynuować... Ustawa korytarzowa to jest coś, co dla inwestycji w Polsce przydałoby się niewątpliwie. Tym niemniej ilość zastrzeżeń i dyskusji, które powodowały wszystkie próby podejścia do tego problemu, jest tak duża, że okazywało się, iż rozwiązywanie tej kwestii po kolei, cząstkowo jest łatwiejsze. Polska wymaga tych inwestycji. W związku z tym to jest odpowiedź, jak myślę.

Jeśli chodzi o samorządy i w ogóle kwestie relacji z samorządami przy tych inwestycjach, może zacznę od prostego stwierdzenia, że ta ustawa była konsultowana w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego i została zatwierdzona. To rozwiązuje problem formalny, jak sądzę. Nie, nie było uwag. To znaczy drobne, które zostały uwzględnione.

Jeśli chodzi o to, co po 2030 r. – panie pośle, mamy trwałość decyzji administracyjnych w Polsce. Te decyzje przekładają się na wpisy hipoteczne. To nie jest tak, że można podważać decyzje administracyjne przyjęte w trybie tej ustawy czy podobnych. To ustawy, które uchwalamy w Sejmie, to prawo, które jest stosowane. Według tego prawa podjęte są decyzje trwałe. Pan poseł ma doświadczenie ze swojego okręgu. Ja mam doświadczenie z całej Polski w tej chwili w tej sprawie. Rzeczywiście zdarza się, na szczęście bardzo rzadko, że jak to pan poseł był łaskaw powiedzieć, samorząd pokazuje gest Kozakiewicza. To nie jest dobra metoda. To jest metoda, która jest po prostu destrukcyjna dla funkcjonowania państwa i pozostaną przy tym.

Jeżeli chodzi o model przygotowania i kryteria doboru inwestycji do tej enumeratywnej listy inwestycji, która jest załącznikiem do ustawy – otóż to pierwsze kryterium to jest kryterium bezpieczeństwa energetycznego państwa. To są linie, to są inwestycje, które są uznawane przez operatorów za najistotniejsze dla utrzymania systemów przesyłowych, czy to elektroenergetycznego, czy gazowego, czy naftowego w dobrej kondycji. Jeżeli chodzi o inwestycje uzupełnione o to, co jest najbardziej konieczne, co znajduje swój wyraz formalny w planach rozwoju sieci przesyłowych, zarówno elektroenergetycznych jak i gazowych, jest to na tym poziomie dyskutowane. Stąd jest ta ścieżka, która prowadzi operatora do Urzędu Regulacji Energetyki, żeby to nie była decyzja absolutnie wydawana przez, powiedzmy, jedną firmę czy jedno gremium, tylko żeby to musiało być skonsultowane, skonfrontowane z innymi opiniami. W związku z tym to jest sytuacja, w której te inwestycje są uzgodnione niejako, czy się wpisują w zatwierdzony plan rozwoju przesyłowego.

Jeżeli chodzi o problemy OSD, czyli sieci 110 kV, to jest problem, ale on wymaga osobnego rozwiązania i przedyskutowania. Być może to jest ten krok, który będzie przed nami. W każdym razie nie jesteśmy gotowi przy tej nowelizacji, przy tym projekcie ustawy do podjęcia tego. Rzeczywiście bardzo dużo jest linii 110 w Polsce, to już są dziesiątki albo nawet więcej. Są różni operatorzy sieci dystrybucyjnych, to nie jest kwestia jednego inwestora, tylko wielu. To jest rynkowa kwestia, którą trzeba w takim razie zaadresować w specjalnej ustawie. To dość skomplikowane i nie wiadomo, czy do końca możliwe, bo pojawiają się niezgodności z zasadami rynkowymi. To jest do rozważenia. Tyle, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Mam kilka zgłoszeń. Szanowni państwo, mam prośbę – oczywiście to nie jest chęć ograniczenia możliwości dyskusji – o takie skomprimowane wypowiedzi. Patrząc po zgłoszeniach, będziemy długo dyskutować, a jest przed nami 80 stron artykułów do omówienia.

Bardzo proszę, pan poseł Piotr Nowak. Internetowo pan poseł się zgłasza.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Witam serdecznie. Witam pana ministra, pana przewodniczącego. Słyszę, że z charakterem jest lepiej – cieszę się bardzo, panie przewodniczący.

Te odszkodowania, o których mówimy, siłą rzeczy powinny być. Pytanie: Na jakim poziomie? Na poziomie, który uchwaliliśmy w 2015 r., czy zmieniają się w zależności od inflacji, czy też może są na zupełnie innym poziomie? Jak wygląda sprawa perspektywy rozprawienia potencjalnej energii z potencjalnej elektrowni atomowej? Jeśli z Pomorza pociągniemy linię, to kiedy ta linia ma szansę powstać? Jeśli mówimy o 2033–2034 r., w co szczerze mówiąc, wątpię, że powstanie w tym czasie elektrownia atomowa... Ale jak będzie właśnie z tymi liniami, sieciami przesyłowymi? Jaki jest harmonogram prac już w tej chwili?

Skoro z Pomorza będziemy ciągnęli sieci przesyłowe, chciałbym się dowiedzieć, co z sieciami przesyłowymi z Pątnowa i w perspektywie z Bełchatowa? O Pątnów pytam, bo jest to inwestor, który zamierza w 2030 r. zakończyć produkcję energii właśnie z tego obszaru, a Bełchatów czeka podobna perspektywa, tylko nieco później.

Na koniec pytanie o sprzeczności między specustawami. Czy tutaj dochodzić może do tego, że się dwie specustawy na przykład spotkają i która specustawa będzie wtedy ważniejsza? Czy taki scenariusz alternatywny jest rozważany? Bowiem specustawą wiele rzeczy można załatwić, ale idąc na skróty, można też doprowadzić do tego, że te skróty będą w konsekwencji dużo nas kosztowały. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście pan Tomasz Piotr Nowak. Jedno imię podałem.

Teraz pani poseł, bardzo proszę. Przepraszam, ale w tych maseczkach ja trochę państwa nie rozpoznaję... Pani poseł Nykiel, bardzo proszę.

Poseł Mirosława Nykiel (KO):

Dzień dobry, witam wszystkich. Ja do pana ministra z krótkim pytaniem. Uplęło 5 lat, panie ministrze, a przypominam sobie okres jeszcze 10 lat do tyłu. Przeprowadziliśmy wiele rozmów, kiedy ja byłam szefową zespołu parlamentarnego do spraw tzw. ustawy korytarzowej. Był pan gorącym zwolennikiem tej ustawy. Później, jak był terminal w Świnoujściu, prowadziliśmy dyskusję na ten temat. Staralam się pomóc. Bo to, nad czym dziś pracujemy, jest ponad podziałami politycznymi jakimikolwiek.

Pan poseł Wieczorek powiedział, że zgłaszał już wniosek do przewodniczącego o powołanie tej podkomisji. Co jest największą przeszkodą? Wiem, że jest ogrom zadań w tej ustawie, którą sama złożyłam. Tam były algorytmy odszkodowań wyliczone, zarzucano im niekonstytucyjność. Ale jeśli sam pan mówi, że to trzeba podzielić na poszczególne etapy i najwyższa pora to uporządkować, to czy były podjęte przez was próby uporządkowania tego przez ostatnie 5 lat, np. dzieląc to na konkretne etapy? Czy rozpoczęliście pracę nad tym? Bardzo się tym niepokoję. Tych inwestycji będzie coraz więcej i coraz bardziej będą skomplikowane, jeśli chodzi o współpracę z samorządami i odszkodowania. Będzie coraz więcej komplikacji i to wcale nie będzie powodowało, że to będzie coraz tańsze, tylko będzie się komplikować i drożeć. Proszę powiedzieć, ile teraz już płacimy za te odszkodowawcze sprawy i to zważyć na szali.

Główne pytanie – ta ustawa korytarzowa, liniowa, jakkolwiek to nazwiemy, jest nam niezbędna. Ta sieć połączeń z Unią Europejską będzie teraz bardzo ważna. Żeby to było skorelowane, musi być czas na zaprowadzenie porządku. Czy podjęliście taką próbę? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, dużo mówimy w kontekście tego projektu ustawy o inwestycjach. W związku z tym chciałam zapytać o taką rzecz, która być może bezpośrednio tej ustawy nie dotyczy, ale myślę, że poniekąd tak. Jesteśmy w przededniu przyjęcia Krajowego Planu Odbudowy. W tym krajowym planie mamy pięć wiązek czy celów i wiązek projektów, w tym projektów inwestycyjnych. Wydaje się, że najwyższe niemalże kwoty przypadają – i mówię tu tylko o kwestiach dotacyjnych, bo pożyczki zdaje się, że nie są jeszcze programowane... Mówię o zielonej energii, zmniejszeniu energo-

chłonności w kontekście celu trzeciego, transformacja cyfrowa. Razem to jest prawie 10 mln euro tylko na bezzwrotne granty.

Mam w związku z tym pytanie: Czy stojąc w przededniu transformacji energetycznej, czy już będąc w jej trakcie i wiedząc, że jednym z filarów tej transformacji są inteligentne sieci, inteligentne zarządzanie tymi sieciami, ale także inteligentne zarządzanie u konsumenta odbiorem energii, wśród tych projektów inwestycyjnych, finansowanych grantami – wszystkie resorty podobno zgłaszały – znajdują się projekty, które są właśnie niezbędne dla tej transformacji rozumiane jako ucyfrowienie zarządzania i dystrybucji w sieciach energetycznych? Bo wydaje się, że byłoby to jedno z takich kół napędowych tej transformacji. Możliwość sfinansowania z funduszu odbudowy – nawet w dużej części z tej drugiej części, pożyczkowej – tych przedsięwzięć mogłoby umożliwić właśnie przejście na inteligentne zarządzanie odbiorem, zwłaszcza energii elektrycznej. Bardzo mnie to interesuje. Kilka dni temu dowiedzieliśmy się, że te wiązki projektów inwestycyjnych są już zgłoszone. A tu mówimy o inwestycjach i zgłaszały to resorty. Stąd pytanie: Czy pan minister coś w tej sprawie wie i czy są tam projekty, które przynależą do tej ustawy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Teraz pan poseł Stanisław Żuk, później pan poseł Krzysztof Gadowski.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, nie ma żadnych wątpliwości, że jeżeli mówimy o transformacji energetycznej, to niestety ona kosztuje. Sam fakt, że chcemy odchodzić od niektórych nośników energetycznych, między innymi w dużej mierze od węgla, a drugim elementem jest dekapitalizacja techniczna bloków wytwarzających energię, powoduje, że dzisiejsze źródła energii na poziomie kilkunastu tysięcy megawatów za kilkanaście lat zostaną wyłączone. Wiadomo, że w rejonie tych źródeł są wszystkie linie wysokich napięć. Tu już poseł Nowak wspomniał. Mowa jest o Bełchatowie, w przeszłości o Turowie, również o Jaworznie i o wielu innych wytwórcach. W związku z tym przeniesienie energetyki na inny nośnik – nie wiem, energia atomowa, częściowo odnawialna, gazowa – wymaga takich, a nie innych inwestycji. Akurat jestem za takimi rozwiązaniami, które ustawa tutaj wnosi, bo jestem z obszaru zawodowego energetyki, ale z obszaru wytwarzania. W związku z tym mogę tylko tyle powiedzieć – w naszym środowisku się utarło takie powiedzenie, że za komuny w 10 lat budowało się 10 bloków energetycznych, a dzisiaj 10 lat zajmuje zdobycie pozwolenia na budowę. To jest taka różnica. Trzeba więc unikać właśnie tych wszystkich trudności, które się pojawiają w trakcie realizacji inwestycji. Nie mówię o odbieraniu wolności właścicielom gruntów, natomiast czasami „nie, bo nie” nie może być brane pod uwagę. Tak jak pan minister powiedział, bezpieczeństwo energetyczne to bezpieczeństwo państwa.

Tylko mam jedną tutaj uwagę. Widać, że nas czeka ogromna przebudowa z systemu energetycznego. Czy państwo z PSE i pan minister odpowiedzialny za tę infrastrukturę patrzą na harmonogram? Czy skorelowane są budowa elektrowni atomowej i budowa sieci? Nie daj Boże, znając to, co się może dziać w naszym kraju, może stać się tak, że wybudujemy sieć, a źródła nie będzie. To wtedy w ogóle byłoby totalne nieporozumienie. Rozumiem, że państwo to analizują. Nie sztuka wykonać zbyteczną inwestycję. Dla mnie najistotniejsze jest to, czy państwo mają te harmonogramy tak ułożone, że macie pewność, iż dane źródła, założymy farmy wiatrowe na Bałtyku i elektrownia atomowa, będą miały odbiór i sieć. Poruszamy się w obszarze tak naprawdę 9 lat, a niektóre inwestycje są realizowane dłużej. To mnie najbardziej interesuje.

Co do samej ustawy, jej zasad, nie wnoszę uwag. Fakt. Tam w wielu obszarach porozumienia są zawierane. Gdzieś tam się pojawia wojewoda. Ale z drugiej strony, biorąc pod uwagę naszą mentalność narodową, to realizacja inwestycji jest drogą przez mękę. W Niemczech jest tak, że jeżeli inwestor się pojawia i dany land mówi „OK, ta inwestycja z naszego punktu widzenia jest niezbędna”, to inwestora już wtedy urzędnicy prowadzą za rękę, a nie że inwestor się odbija od jednej, drugiej i trzeciej instytucji, samorządu, RDOS-ów i innych, gdzie każdy ma coś do powiedzenia. To jest naprawdę

wielkie przedsięwzięcie i wielka trudność. Podstawowa sprawa, panie ministrze, to czy na pewno ta wymieniona ilość sieci, która jest w projekcie ustawy, jest zgrana czasowo z przyszłymi inwestycjami w zakresie wytwarzania? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Gadowski. Ostatni głos w tej turze. Jeśli będą oczywiście inne, to...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, wszyscy sobie zdajemy sprawę z ważności tej ustawy. Kiedy w 2015 r. rząd PO-PSL kładł na stole tę ustawę, wiedzieliśmy, że to jest sprawa związana z bezpieczeństwem energetycznym Polski i tego należało się spodziewać, że do nowelizacji dojdzie wcześniej czy później. Przecież kroczymy do przodu i napotykamy na pewne trudności, które w trakcie realizacji tych inwestycji się pojawiają.

Chciałbym pana zapytać. Rzeczywiście wszyscy jesteśmy za tym, żeby te sieci powstały. Ale chcielibyśmy również, żeby tymi sieciami płynęła czysta energia. To jest dzisiaj potężne wezwanie. Już dzisiaj praktycznie nikt nie dyskutuje o węglu, bo wszyscy jesteśmy przekonani, że trzeba to likwidować. Nawet związki zawodowe z ministrem aktywów państwowych już wypisały regulamin likwidacji kopalń na osi czasu. Ale niepokoi mnie jedno, panie ministrze. Otóż nie tak dawno pan minister powiedział, że Polska nie podpisze neutralności klimatycznej do roku 2050. To były pana słowa ostatnio wypowiedziane. Chciałem zapytać, czy pracujemy jeszcze nad tym stanowiskiem, czy rząd polski podejmie to wyzwanie. Mowa dzisiaj była o środkach europejskich. Są pieniądze ze sprawiedliwej transformacji energetycznej. Jeśli Polska nie zdecyduje się na ten krok, to rzeczywiście połowy tych środków, które są przeznaczone na Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, Polska nie otrzyma. Mam nadzieję, że ten fundusz odbudowy, o który walczymy i walczyliśmy wcześniej, będzie możliwy do skonsumowania w formie dużych środków, między innymi na cele powiązane z tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę pana ministra o odpowiedź.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Dziękuję bardzo. Staralem się notować po kolei to, co państwo mówili.

Pierwsza sprawa odszkodowań. Nic się nie zmieniło. To się odbywa na podstawie operatów szacunkowych i w stosunku do tego, co wprowadziliśmy w 2015 r., co do zasady nie ma różnic.

Jeśli chodzi o sprzeczności między ustawami specjalnymi... Oczywiście analizując praktykę, staramy się – i tutaj w tym projekcie jest kilka punktów – te możliwe kolizje zminimalizować albo wyłączyć. W praktyce może się okazać, że gdzieś będziemy się krzyżować. Tak się złożyło, że jestem odpowiedzialny za jedno i drugie sieci przesyłowe. Kilka lat temu doprowadziliśmy do tego, że mamy takie mapy, które są w tej samej skali, które są w tej samej rozdzielczości, które uwidaczniają te projekty ewentualnie prowadzone równolegle przez różnych operatorów, a także przez innych inwestorów, jak na przykład GDDKiA czy PKP PLK. To też jest istotne. To też sposób na to, żeby zawczasu dyskutować i osiągać porozumienie czy kompromis między inwestorami. Tak to się musi dziać.

Jeżeli chodzi o sieci, to państwo z różnych stron o to zapytali. Po pierwsze, sieci przesyłowe... To pytanie pana posła – czy one są skoordynowane, czy te inwestycje są skoordynowane z inwestycjami w źródła, w elektrownie. Są skoordynowane. My mamy, jeżeli chodzi o zgłaszane przez inwestorów... Bo co jest podstawą do tego działania? To są zgłoszenia inwestorów z jednej strony, a czasem decyzje rządu. Tak to musi być. Jeżeli te decyzje rządu i te decyzje inwestorów czy plany inwestorskie z jednej strony uwzględnimy, to wtedy PSE, czyli operator sieci przesyłowych się do tego niejako dostosowuje, czyli musi zapewnić wyprowadzenie tej mocy. Wszyscy, którzy się tym zajmujemy, wiemy, że to są warunki przyłączenia, to są umowy przyłączeniowe, w szczególno-

ści warunki przyłączenia. One są określone zawczasu. Pozwalają także na korygowanie bądź wprowadzanie konkretnych nowych inwestycji.

Jeżeli chodzi o ścieżkę czasie, harmonogram realizacji tego – no cóż, mamy właśnie ustawę offshorową, która właśnie weszła. Przewiduje ona zgodnie z deklaracjami inwestorów, że pierwsza farma będą w 2026 r. Zatem inwestycje, które są prowadzone przez PSE, które są w planie rozwoju, muszą być tak przeprowadzone, żeby to było oczywiście możliwe. Znowu, jeżeli mówimy o elektrowni jądrowej, to mówimy o roku 2033 jako pierwszym. Rozumiem, że są pewne wątpliwości, czy to się uda. Robimy to, przygotowujemy, jesteśmy przekonani, że Polskę będzie stać na ten wysiłek i dokonamy tego. Ale jeżeli chodzi o wyprowadzenie mocy z elektrowni w przewidywanej lokalizacji, to mamy trochę więcej czasu na doprecyzowanie tych linii niż w przypadku inwestycji offshorowych. Ale też oczywiście jest to uwzględnione.

Jeżeli chodzi o te węzły sieci przesyłowych, które są związane w długiej perspektywie z wypadającymi źródłami, to takim klasycznym przykładem jest Bełchatów. To największa elektrownia w Polsce i jedna z większych, jak nie największa, w Europie w tej chwili. Oczywiście sieci przesyłowe, wyprowadzenie mocy to jest coś, co jest cenne. W związku z tym aż się prosi – to logika nieodparta – żeby w tym miejscu to, co ewentualnie będziemy musieli zakończyć, czyli eksploatację węgla brunatnego i bloki na węglu brunatnym, było zastępowalne innym źródłem. Stąd w planie strategii dla polskiej energetyki jądrowej jako jedno z miejsc dla elektrowni przewidywany jest Bełchatów. On nie będzie w pierwszej kolejności, najprawdopodobniej w drugiej, ale ponieważ przewidujemy przynajmniej dwie lokalizacje, Bełchatów jest brany pod uwagę. Chodzi o to, by wykorzystać to, co tam mamy. Sieci oczywiście się starzeją, będą podlegały modernizacji, ale łatwiej jest modernizować sieć wysokiego napięcia niż budować nowym szlakiem. To jest oczywiste i wszyscy to wiedzą.

Jeśli chodzi o ustawę korytarzową, to jest tak, pani poseł – nie chcę mówić, że to pytanie w pewnym sensie nie do mnie, tylko do pana ministra infrastruktury – że takie plany czy projekty były lub są podejmowane w Ministerstwie Infrastruktury. Pani pyta, jakie są największe trudności z tym związane. To jest kumulacja tego, co znamy ze specjalnych ustaw cząstkowych. To się wszystko nakłada. Tak naprawdę to jest kwestia planu zagospodarowania przestrzennego kraju. Otóż to jest jeden z problemów. Nie będziemy tego tutaj rozwijali chyba podczas tego posiedzenia Komisji, ale to jest bardzo ważne. To jest podobnie, jak nie mamy ustawy korytarzowej, co jest pewnym elementem szczegółowym, to mamy kłopoty z krajowym planem zagospodarowania przestrzennego. Rozwiązujemy to na różne sposoby w praktyce. Jednym z tych sposobów jest Centralny Port Komunikacyjny. Ale o tym nie chciałbym tutaj mówić, są koledzy, którzy się tym zajmują, jeśli to państwa posłów będzie interesowało, to myślę, że informacyjne posiedzenie można by zorganizować.

Jeżeli chodzi o KPO i projekty, które się tam znalazły, po pierwsze, trzeba pamiętać, że Krajowy Plan Odbudowy czy po prostu unijny fundusz odbudowy musi być rozliczony. Te inwestycje muszą być rozliczone do 2026 r. Teraz jest tak, że to ogranicza. Jeżeli te inwestycje strukturalne, o których mówimy, zacznie się przygotowywać już teraz, to część czy większość z nich trwa dłużej niż ten czas, który mamy do dyspozycji w KPO. W związku z tym to jest jak gdyby przewidziane dla mniejszych zadań, średnich, nie małych, ale średnich, na pewno nie tych największych.

Po drugie, jeżeli chodzi o cyfryzację w KPO, to równolegle w Sejmie jest projekt nowelizacji prawa energetycznego i tam są zadania, które wpisujemy do prawa energetycznego, które znajdują się albo już się znalazły w KPO. Chcemy, by w KPO sfinansowany był operator informacji rynku energii na przykład. Także dotyczy to liczników. Jednym słowem są koledzy, którzy o tym myślą w kontekście KPO. To nie jest zapomniane, pani poseł.

Dalej jeszcze mamy fundusz modernizacyjny. Znowu różne kieszenie, gdzie szukamy pieniędzy na konieczne inwestycje w szeroko rozumianym sektorze energii.

Czysta energia. Powiedziałem, panie pośle, że Polska nie... To jest kwestia związana z tym, że dyskutujemy. To ciągle jest w fazie negocjacji i dyskusji – prawo Polski do własnej ścieżki dojścia do neutralności klimatycznej. To są konkluzje z 2019 r. ze szczytu unijnego. My przyjmując tę generalną strategię w Unii Europejskiej, żądamy dla Polski

szczególnego potraktowania, bo jesteśmy szczególnym krajem, jeżeli chodzi o uwarunkowania, koszty i tak dalej. To jest ciągle dyskutowane. To chyba tyle w tym momencie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Uzupełnienie – pan poseł Krzysztof Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję. Panie ministrze, my już dyskutujemy trochę czasu. Niepokoi to, że panowie ministrowie macie tak różne zdania. Minister Kurtyka w kontekście tego planu, który przygotowuje, mówi tak – dyskutujemy. Minister funduszy i rozwoju mówi o tym, że dzieli już pieniądze z funduszu transformacji, przygotowane są plany terenowe sprawiedliwej transformacji, jak i plan krajowy. Te środki są wyraźnie już tam artykułowane i przygotowane do wydatkowania. Pan minister mówi, że jeszcze państwo dyskutują i tak dalej.

Bylibyśmy chyba wszyscy szczęśliwi, gdybyśmy jednoznacznie usłyszeli ostateczną decyzję rządu, bo wiele samorządów, marszałków województw przygotowuje się na wpłynięcie tych środków finansowych i przekazanie ich. To jest wielki problem. Mówimy o tym, że do tej sprawiedliwej transformacji będzie nam dużo brakowało tych miliardów euro. A mamy je na i nie potrafimy jednoznacznie stwierdzić. To prawda, że nie udało się nam wywalczyć tego, co było pierwotnie proponowane, nie 4 mld, nie 3,5 mld, a prawie 8 mld na ten Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. To wtedy była konieczna ta decyzja. Dzisiaj mamy problem, żeby podjąć jednoznaczną decyzję i żeby to stanowisko rządu się pojawiło. Są ludzie, którzy pracują, przygotowują konkretne projekty, konkretne dokumenty, a tego stanowiska nie ma. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Też byśmy chcieli, by wszystko było proste. To jest jednak skomplikowana materia.

Pan poseł Żuk jeszcze tytułem uzupełnienia, jak rozumiem.

Poseł Stanisław Żuk (Kukiz15):

Do kolegi posła chciałem skierować dosłownie dwa zdania. Każdy ma prawo do wypowiedzenia swoich opinii. Jedno jest pewne. Żebyśmy się też nie dali zwariować z tym Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Ani 2 mld, ani 8 mld, ani 15 mld, ani 20 mld nie załatwia tematu. W Polsce w kwestii transformacji trzeba mówić o kilkuset miliardach. To jest wyzwanie dla naszego kraju. Oczywiście, że nie warto zmarnować jakiegokolwiek złotówki, którą można dostać za darmo. Ale też nie popadajmy w jakiś zachwyty, że pieniądze Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji załatwią nam transformację energetyczną w naszym kraju. To po prostu jest niemożliwe. W związku z tym ostrożnie.

Obserwuję w swoim rejonie, że dzisiaj samorzady dostały jakiś sygnał, podniecają się strasznymi pieniędzmi. Oni by pozamykali kopalnie i elektrownie, byleby dostać 5, 10, 20 mln dla małej gminy. To totalne nieporozumienie. Tu dalej chodzi o bezpieczeństwo energetyczne, bezpieczeństwo państwa, a nie parę milionów dla wójta czy burmistrza. Żeby dostać, trzeba jasno powiedzieć, kiedy dany obiekt energetyczny ma być wyłączony z eksploatacji. Inaczej się nie dostanie. W związku z tym proszę, żebyśmy w ramach funduszu i tych miliardów, które są niczym... Jeden blok energetyczny kosztuje 4–5 mld, a mówimy o transformacji energetyki. Po prostu to są śmieszne pieniądze.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Mam prośbę, żeby państwo posłowie ze sobą takiej polemiki nie prowadzili. Spotkaliśmy się, by popracować nad ustawą. Oczywiście problemy z energetyką, z transformacją są ogromne. Tu wszyscy mamy świadomość, że te pieniądze, które Polska może dostać, to jest kropla w morzu potrzeb. A robimy wszystko. Przecież więcej pieniędzy na transformację energetyczną wydajemy z różnych funduszy z naszego budżetu, niż wynoszą te środki, które możemy dostać z UE. Tak czy siak oczywiście trzeba starać się z tych pieniędzy skorzystać.

Natomiast musimy też w taki sposób dokonać transformacji, żebyśmy nie mieli sytuacji, w której zabraknie energii, czy nie dostarczymy ciepła. Ta zima pokazała, że te

kraje, które poszły bardzo daleko w nowoczesne technologie... Okazało się, że 1% tylko wydajności fotowoltaiki, zamarzyły wiatraki... Nasze piece zostały uruchomione, nawet te, które były na bocznym torze, żeby zabezpieczyć energię również dla niektórych sąsiadów z Unii Europejskiej. Tutaj nie ma takiego rozwiązania idealnego, które mogłyby zastąpić energetykę klasyczną węglową. Tych problemów jest przed nami dużo. Chyba że będzie jakiś przełomowy moment odkrycia pozyskiwania energii w sposób stały, niezależny od pogody, słońca i innych czynników biologicznych – tak bym to określił.

Pan poseł chciał się odnieść. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Na pewno w tej Komisji nikt nie będzie polemizował, że środków, które mamy na transformację, jest mało. Tym bardziej konieczne jest wykorzystanie każdej złotówki, która na ten cel może być przeznaczona, a także mobilizacja rządu, żeby jak najwięcej walczył o te środki. Tego przez ostatni okres nie widzieliśmy.

Pan minister niestety poruszył sprawę funduszu odbudowy, środków na realizację. Mówiliśmy o tej energii, która ma płynąć. Są firmy, które chcą wykorzystywać te inteligentne liczniki, chcą z tych środków też czerpać. Dzisiaj mamy problem, żeby rząd zatwierdził to i był zdecydowany, żeby sięgnąć po ten fundusz odbudowy.

Nie twierdzą, panie pośle, że samorzady się cieszą, że ktoś likwiduje zakłady. Nie. Same samorzady nie likwidują tych zakładów pracy, tylko likwiduje im rząd. Każdy z samorządowców by się na pewno cieszył, żeby w ramach zmiany pojawił się nowy zakład pracy. Tylko tyle – troska. Jeśli pan popatrzy na swoich samorządowców, to ci ludzie robią wszystko, żeby mieszkańcy mieli miejsca pracy i żeby im się żyło w ich mieście czy miejscowości dobrze, ale przede wszystkim zdrowo. Starajmy się, aby ta zdrowa energia płynęła do Polski strumieniami.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że ta zdrowa energia powinna być wytwarzana w Polsce, a nie, żeby do Polski płynęła. To są miejsca pracy u nas.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Ma pan rację, ale płynie ostatnio ze Szwecji dość mocno.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Z drugiej strony Szwecja przechodziła kryzys i otrzymywała z zewnątrz energię. Natomiast z jedną rzeczą się nie mogę zgodzić. Będąc wielokrotnie na różnych forach międzynarodowych z premierem, zawsze premier mówił o odmienności Polski, o tym, że my musimy mieć inną ścieżkę dojścia. Właśnie ta sprawiedliwa transformacja jest w dużym stopniu wynikiem działań naszego rządu, który mówił o tym, że są kraje bogate i są kraje, które wychodzą z komunizmu i nie miały szansy chociażby wybudowania elektrowni jądrowych.

Muszę powiedzieć, panie pośle, że ten rząd robi bardzo wiele, by Polskę uchronić, gwałtownym bumem tych nowoczesnych technologii, które wykluczyły możliwość dostarczenia energii i na które nas po prostu nie stać. Bo to jest kwestia ogromnych wydatków. Ta transformacja musi być dokonywana ewolucyjnie. Tu nie zrobimy rewolucji, bo też nie ma takich możliwości, nawet technicznych. Pan minister mówił o tym. Jak wygaszana jest elektrownia, to jest rozważana budowa elektrowni jądrowej, ale to wszystko trwa. Tutaj nie ma sytuacji takiej, że można z dnia na dzień postawić blok energetyczny 1000 MW. A nawet, jeżeli taki zostaje, tak jak w Kozienicach, za rządów Prawa i Sprawiedliwości oddany do użytku, to później pojawiły się problemy z wyprawieniem mocy.

Burmistrz Warki, kiedy były uzgadniane wszystkie przejścia przez jego gminę, nie zgłosił zastrzeżeń, a później organizował autokary przeciwko budowie tej linii. Udało się z panem ministrem znaleźć rozwiązanie i obejść gminy, które protestowały. Ale jeżeli chodzi o stanowisko samorządów, to wiemy, że bardzo często ono jest na początku neutralne, a później, jak przychodzi co do czego, to są protesty. Dzisiaj mamy problem z doprowadzeniem gazu do Nowego Miasta, bo marszałek Struzik nie daje zgody na przejście pod drogą, która należy do sejmiku i trzeba iść do sądu. Proponuje obejście, które kosztuje

kilkadziesiąt milionów drożej. Więc z tymi samorządami i ich konstruktywną postawą też byłbym bardzo ostrożny.

Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie pośle, ja apeluję o to, by nie mieszać wszystkiego ze wszystkim. Potem pozostaje zamęt w głowie. Są transmisje z posiedzenia Komisji. Plan odbudowy to są setki miliardów, plan transformacji to są pojedyncze miliardy. Jeżeli chodzi o plan odbudowy, bo pan powiedział, że rząd się waha, czy go zatwierdzić – nie waha się w tej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze w tej części ogólnej są uwagi? Nie widzę. Zatem, szanowni państwo, zamykam pierwsze czytanie. Stwierdzam jego zakończenie i przechodzimy wobec tego do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Zaczynamy jak zawsze od tytułu. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Ustawa o zmianie ustaw regulujących przygotowanie i realizację kluczowych inwestycji w zakresie strategicznej infrastruktury energetycznej. Nie widzę. Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaakceptowała tytuł.

Art. 1. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała art. 1.

Art. 2. Czy są uwagi? Bardzo proszę, pan poseł Wieczorek.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Mam tylko pytanie. Z tego, co pamiętam, zwiększają się te odległości od osi linii. Z czego to wynika? Tam było chyba 35 m, teraz jest 40 m.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To tyle?

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Tak, tak. Tylko to pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę pana ministra o odpowiedź. Pani dyrektor czy pan dyrektor?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Jeśli możemy, poprosilibyśmy o odpowiedź pana prezesa Muchę.

Wiceprezes zarządu PSE SA Włodzimierz Mucha:

Dzień dobry. Włodzimierz Mucha, Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

Bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Witam pana ministra. Szanowny panie przewodniczący, odpowiedź jest taka, że istniejące linie 400 kV wykonane na starych konstrukcjach mają ten pas technologiczny 80-metrowy. Nowe konstrukcje, które stosujemy, z trójwiązkowym rozwiązaniem przewodu fazowego pozwalają na zawężenie tego pasa technologicznego do 35 m. Z racji tego, że tam specustawa dotyczy istniejącej infrastruktury oraz nowej infrastruktury, prosimy o ten pas 80-metrowy.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Dziękuję bardzo.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Tylko w ustawie jest 70 m, panie prezesie. Ja rozumiem...

Wiceprezes zarządu PSE SA Włodzimierz Mucha:

70 m jest, panie pośle, dla linii 750 kV. Chcemy ująć kompleksowo wszystkie linie wyższych napięć, całą infrastrukturę, uregulować status pasa technologicznego właśnie w taki sposób.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

OK. Dla 220 chcecie zwiększenia do 40 m?

Wiceprezes zarządu PSE SA Włodzimierz Mucha:

Nie. Dla 220 będzie tak, jak było do tej pory – 25 m od osi. Ten przepis nie mówi o tym, że dla 220 będzie 40 m. Mówi o sieciach 220 i wyższych, że chcemy mieć do 40 m.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

OK.

Wiceprezes zarządu PSE SA Włodzimierz Mucha:

W szczegółowych uzasadnieniach jest to precyzyjnie zdefiniowane. 25 m dla 220, 40 m od osi linii dla linii istniejącej 400 kV, 35 m dla nowej linii na nowych konstrukcjach z nowym typem przewodu.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Jasne. Pytam dlatego, że to są wszystkie koszty odszkodowawcze. Jak się zwiększa pas ochronny, więcej się płaci.

Wiceprezes zarządu PSE SA Włodzimierz Mucha:

Nie dążymy do tego, żeby zwiększyć. Chcemy tylko usankcjonować ten status, który powinien obowiązywać. Jeżeli to wystarczy, to dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy jeszcze jakieś uwagi do art. 2 lub pytania? Nie ma. Zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała art. 2.

Art. 3. Czy są uwagi? Poprawka będzie do art. 4. Nie widzę uwag. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała art. 3.

Art. 4. Pan poseł ma poprawkę. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Mam poprawkę do art. 4, do art. 5 oraz do art. 7. Te trzy artykuły są w poprawce nr 1. Celem ich jest zapewnienie zgodności brzmienia przepisów specustaw inwestycyjnych z treścią przepisów ustawy o obszarach morskich RP i administracji morskiej oraz procedowanej przez Sejm ustawy działowej. Takie ogólne uzasadnienie do wszystkich trzech artykułów z poprawki nr 1.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jak rozumiem, teraz będziemy rozpatrywać poprawkę do art. 4. Ewentualnie do art. 5 przy art. 5. Zapytam Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Proponowalibyśmy, jeśli można, pierwszy art. 4 rozpatrywać zmianami, bo on jest bardzo obszerny. Z jednej strony my mamy kilkanaście uwag i właściwie wszystkie trzy poprawki dotyczą art. 4. Proponowalibyśmy je traktować jako poprawki do art. 4 z konsekwencjami w zakresie innych jednostek redakcyjnych projektu ustawy. Bowiem poprawka nr 2 na przykład dotyczy odnośnika do tytułu, który w wyniku dodawanych ustaw będzie modyfikowany. Biuro Legislacyjne proponuje, aby poprawki dotyczyły art. 4, a pozostałe jednostki redakcyjne byłyby konsekwencjami w ramach tych trzech poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli to propozycja ewentualnego głosowania łącznie wszystkich trzech?

Legislator Jarosław Lichocki:

Każdą poprawkę oddzielnie. Natomiast to, co w materiale mamy oznaczone jako poprawkę nr 1, Komisja głosowałaby łącznie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli, jak rozumiem, zmiana w art. 4, 5 i 7... I łącznie?

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dobrze. To w takim razie proszę o zgłoszenie też uwag legislacyjnych. Później przejdziemy do głosowań.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję. Panie przewodniczący, w art. 4 w zmianie nr 2 w lit. f mamy drobną zmianę typowo redakcyjną, polegającą na połączeniu kolejnych po sobie występujących zmian. Jeżeli byłaby taka możliwość, to prosilibyśmy o upoważnienie Wysokiej Komisji dla Biura Legislacyjnego do wprowadzenia tego typu oczywistych zmian o charakterze stricte redakcyjno-legislacyjnym bez konieczności ich artykułowania.

Czy mam zgłosić do całego art. 4, czy do zmiany nr 1 w tym momencie...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli to są tego typu poprawki, to łącznie. Później poprosimy pana ministra o ustosunkowanie się do państwa uwag oraz poprawek zgłoszonych przez pana posła nazwanych poprawką nr 1. Bardzo proszę, panowie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Gros naszych uwag dotyczy wzajemnej relacji procedowanego projektu z ustawami, które również są na etapie sejmowym – ustawy dotyczącej zmiany ustawy działowej o działach administracji rządowej i ustaw nowelizowanych, które zostały zmienione całkiem niedawno ustawą dotyczącą farm wiatrowych. Mamy do czynienia z nakładaniem się pewnych zmian. Natomiast analiza poprawek, które otrzymaliśmy jako materiał roboczy, wskazuje, że te poprawki wychodzą naprzeciw naszym uwagom i tutaj problemu z nakładkami już być nie powinno. Sekundkę, przejrzę jeszcze cały art. 4...

W zmianie nr 10 w lit. b. Pytanie: Czy tutaj nie powinniśmy uzupełnić tego przepisu, że wojewoda występuje z wnioskiem o wykreślenie ograniczenia z księgi wieczystej?

W zmianie nr 11 mamy do czynienia z posłużeniem się przez wnioskodawców sformulowaniem „stosuje się przepisy odrębnych ustaw”. Może nie będę w kolejnych tego typu zmianach tego artykułował, ale jest pytanie, czy w pozostałych przepisach i w tym nie widzą państwo szansy na określenie wprost, o jakie odrębne ustawy chodzi, tak żeby nie zrzucić na odbiorców normy prawnej konieczności zastanawiania się, o jakie odrębne przepisy chodzi. Podobnie w art. 14b ust. 2 – tam w liczbie mnogiej użyto wyraz „przepisów” na samym początku. Czy tu nie chodzi jednak o liczbę pojedynczą? Bo odsyłamy do ust. 1.

W zmianie nr 16 mamy dość istotne pytanie dotyczące lit. a. Ono będzie się pojawiało również w dwóch kolejnych ustawach cytowanych w dalszej kolejności. Mianowicie chodzi nam o ust. 1 i ocenę tych przepisów w kontekście ochrony prawa własności. Proszę zauważyć, że rozszerza się katalog sytuacji, w których wojewoda będzie mógł wydawać decyzje o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości. Czy wnioskodawcy rozważali te kwestie właśnie w oparciu o ochronę prawa własności i konstytucyjną zasadę proporcjonalności?

To będzie wszystko, jeśli chodzi o uwagi to tego artykułu.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę pana ministra.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Poproszę pana Piotrowskiego o odpowiedź.

Dyrektor Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Adam Piotrowski:

Adam Piotrowski, Biuro Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej.

Odnosząc się po kolei do uwag Biura Legislacyjnego, jeżeli chodzi o zmianę nr 10, czyli art. 14 i dopisanie, że wojewoda występuje z wnioskiem o skreślenie ograniczenia z księgi wieczystej, przychyłamy się do tej propozycji uzupełnienia. Chcieliśmy zaznaczyć, że analogiczny przepis występuje w art. 5 pkt 12 i w art. 7 pkt 7. W związku z tym konsekwentnie tam również powinniśmy uzupełnić regulację o określenie tego wniosku.

Jeżeli chodzi o zmianę nr 11 i kwestię posłużenia się przez projektodawcę sformułowaniem „odrębnych ustaw”, było to rozważane. Jednakże nie da się wskazać precyzyjnie wszystkich regulacji, do których należałoby w tym przepisie się odnieść. Ponadto przepis ten funkcjonuje obecnie na gruncie ustaw terminalowej i naftowej i nie powodował problemów praktycznych z zastosowaniem.

Kolejna zmiana to są wątpliwości związane z rozszerzeniem decyzji wojewody w zakresie wejścia na teren nieruchomości. Tu miałbym prośbę do pani mecenas Pauliny Mielcarek o krótki komentarz.

Starszy specjalista w Biurze Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Paulina Mielcarek:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o ten przepis, to oczywiście dokonaliśmy oceny proporcjonalności tego rozwiązania i staraliśmy się oddać to w uzasadnieniu. Jeśli chodzi o ten katalog, to został on rozszerzony o niezbędne dla prawidłowego przygotowania i późniejszej realizacji inwestycji czynności. Wskazać należy, że w tym przepisie zobowiązaliśmy inwestora do bardzo szczegółowego określenia wszystkich prac, które będą wykonywane. Także właściciel nie będzie zaskakiwany. Jednocześnie zobowiązaliśmy inwestora do początkowego podjęcia próby uzgodnienia z właścicielem, użytkownikiem wieczystym nieruchomości warunków tego wejścia na teren nieruchomości. Zapewniliśmy też odpowiednie odszkodowanie albo obowiązek przywrócenia nieruchomości do stanu poprzedniego. W związku z tym naszym zdaniem tutaj interesy inwestora, a także właściciela lub użytkownika wieczystego są w należyty sposób zabezpieczone i rozwiązanie jest proporcjonalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pana ministra poproszę o opinię do poprawki zgłoszonej przez pana posła.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, panowie mecenas, myślę, że wszystkie poprawki, które panowie zgłosili, są tego charakteru, że oczywiście je przyjmujemy. Wniosek Biura Legislacyjnego, żeby umożliwić Biuru Legislacyjnemu naniesienie tych poprawek, jest popierany przeze mnie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że państwo akceptują poprawki Biura Legislacyjnego?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pod koniec posiedzenia hurtem upoważnimy Biuro Legislacyjne, żeby nie robić tego przy każdym artykule. Taka praktyka była z reguły stosowana i akceptowana. A poprawkę, jak rozumiem, rząd uznaje za zasadną?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Tak. Uznajemy poprawkę nr 1 za zasadną.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. W tym punkcie prosi o zabranie głosu pani Katarzyna Zalewska-Wojtuś, koordynator z Obszaru Zagadnień Ekonomicznych i Prawnych Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej. Oczywiście udzielę pani głosu, choć uwagi zostały zgłoszone na piśmie i państwo je otrzymali. Mam do pani wielką prośbę o skondensowaną wypowiedź, bo na poprzednim posiedzeniu Komisji – chciałem to delikatnie określić – jak pani się wypowiadała, musiałem prosić panią o skrócenie wypowiedzi. Prośba zatem o punktowe zaznaczenie problemu bez omawiania całej złożoności problemów dotyczących energetyki. Bo tutaj też o tym rozmawialiśmy i sądzę, że nie jesteśmy w stanie wszystkiego tutaj dzisiaj rozstrzygnąć. Bardzo proszę.

Koordinator z Obszaru Zagadnień Ekonomicznych i Prawnych Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej Katarzyna Zalewska-Wojtuś:

Dzień dobry. Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu i postaram się sprostać temu zaleceniu i tym wymaganiom.

Krótko mówiąc, chciałabym tu nawiązać do bardzo cennych słów pana ministra Naimskiego, które zostały wskazane wcześniej, a także do tego, co zostało uregulowane w dokumencie „Polityka energetyczna Polski do 2040 r.”. Mianowicie chodzi o istotny aspekt rozwoju sieci przesyłowych, ale także rozwoju sieci dystrybucyjnych. To jest konieczne przy wzrastającej liczbie odnawialnych źródeł energii, wyprowadzaniu mocy z morskich farm wiatrowych, a także wzmocnieniu połączeń transgranicznych. To, na co już zwrócono wcześniej uwagę, mianowicie kwestia art. 5 i listy inwestycji, których dotyczy specustawa przesyłowa elektroenergetyczna... Taka ogromna prośba o rozważenie możliwości uzupełnienia tej listy inwestycji także o sieci 110 kV. Gdyby to zostało uznane za zbyt szerokie ujęcie, prośba o konkretne najważniejsze inwestycje operatorów systemów dystrybucyjnych, które właśnie służyłyby i byłyby bezpośrednio powiązane z ustawą i z inwestycjami operatora systemu przesyłowego oraz służyłyby wyprowadzeniu mocy ze stacji najwyższych napięć. Rozumiemy tutaj wszelkie aspekty, także społecznego odbioru tego typu specustaw podnoszone wcześniej. Natomiast mam gorącą prośbę o zwrócenie uwagi właśnie na te najważniejsze inwestycje operatorów systemów dystrybucyjnych i ewentualne tutaj otwarcie tej furtki dla kilku najistotniejszych inwestycji, które można by było wskazać dla wsparcia i inwestycji w sieci przesyłowe i realizacji celów polityki energetycznej Polski. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, już się odnosiłem do tego postulatu. Sieci dystrybucyjne 110 kV się w tej ustawie, szczerze mówiąc, nie powinny znaleźć. Nie powinny się znaleźć z powodów różnych, ale także formalnych dotyczących rynku. Operatorów sieci dystrybucyjnych mamy wielu i mamy to jako otwarty katalog. Szczerze mówiąc, każdy wybór, jaki pani sugeruje, pięciu, siedmiu, może dziewięciu sieci będzie po prostu nieuprawnionym uprzywilejowaniem jednego czy niektórych operatorów sieci dystrybucyjnych w stosunku do innych. Tego się nie daje rozwiązać w tego typu ustawie jak ta, którą dzisiaj procedujemy. Problem jest, ale on jest do dalszej dyskusji.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że mogłoby to powodować procesy tych, którzy byliby pominięci...

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

...a tego chcielibyśmy uniknąć. Rozumiem, że pan minister zadeklarował, że będzie nad tym pracował, jak to rozwiązać może w inny sposób, powiedzmy, według zależności od napięcia, a nie konkretnych inwestycji. Tych pewnie będzie wiele i nie wszystkie jesteśmy w tej chwili w stanie przewidzieć, które będą w przyszłości prowadzone.

Czy w takim razie są jeszcze inne uwagi do art. 4 i poniekąd też art. 5? Bardzo proszę. Nie tyle omawiamy, co ta poprawka do art. 5 będzie łącznie głosowana. Przynajmniej do tej części, która będzie teraz głosowana.

Legislator Jarosław Lichocki:

Wydaje się, że pozostałe dwie poprawki zostały zgłoszone także do art. 4 i w naszej ocenie powinny być rozpatrywane w trakcie rozpatrywania właśnie tej jednostki redakcyjnej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli tutaj – przy art. 4 – jak rozumiem. Dobrze. W takim razie, jeśli nie ma innych uwag, przejdziemy do głosowania. Jak rozumiem, legislacyjne uwagi są uwzględnione. Bardzo proszę więc o przygotowanie przycisków do głosowania.

Zgłoszone są te poprawki przez pana posła. Tak, wszystkie są zgłoszone. Mam tu wszystkie zgłoszone i podpisane.

Będziemy teraz głosować poprawkę nr 1. Kolejne, które ewentualnie są... Biuro Legislacyjne proponuje głosowanie łącznie wszystkich, tak?

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie. Proponujemy głosowanie poprawki nr 1, która dotyczy art. 4, 5 i 7 jako jednego głosowania. A poprawki nr 2, która dotyczy odnośnika art. 4, art. 6–21 i art. 22 oraz dodawanego art. 23, jako drugie głosowanie. Trzecie głosowanie dotyczyłoby poprawki nr 3, która dotyczy jedynie art. 4. Trzy głosowania.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Trzy głosowania. Rozumiem, że możemy je teraz głosować i będzie to poprawnie. Dobrze. To w takim razie przechodzimy do głosowania. Ja tylko, szanowni państwo, powiadomię kolegę, który prowadzi inną Komisję, a jest członkiem naszej, że są głosowania. Ale proszę o przygotowanie się już do głosowania nr 1 nad poprawką.

Mamy już wyświetlone. Kto jest za poprawką nr 1, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie guziczka. (28) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Kończymy głosowanie i proszę o wyświetlenie wyników. 28 za. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, przed głosowaniem poprawek nr 2 i 3 jeszcze poproszę o krótkie uzasadnienie przez pana posła tych poprawek i opinię rządu. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Poprawka nr 2 przenosi obowiązek pokrycia kosztów odszkodowania za wyłączenia ze Skarbu Państwa na inwestorów jako faktycznie korzystających i czerpiących korzyści z nieruchomości. Poprawka ta pozwala również wyeliminować zagrożenia dla budżetu państwa związane z nieprzewidywalnością czasu wypłaty odszkodowania, także z powodu trudności w oszacowaniu poziomu rezerw. Jednocześnie inwestorom zapewniono oszczędności związane ze zwolnieniem z tytułu użytkowania wieczystego. Użytkowanie wieczyste jest w związku z tym zwolnione z opłat. W punktach poprawka dosyć szeroka, ale w skrócie dotyczy rozwiązania tych problemów.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

I poprawka nr 3, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Poprawka nr 3 to rozszerzenie specustawy terminalowej o kluczowe gazociągi dystrybucyjne Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. oraz o przyłącza do jednostek wytwórczych lub jednostek kogeneracji, dające możliwość skorzystania z rozwiązań specustawowych przyznawana jest zarówno odbiorcom końcowym, w tym jednostkom, jak i operatorom systemu dystrybucyjnego gazowego, wszystkim tym operatorom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu do poprawki? Później pan poseł czy przed? Bardzo proszę, pan minister.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, popieramy obydwie poprawki. Poprawka nr 2 wychodzi naprzeciw kłopotom z oceną wysokości rezerwy koniecznej do zawiązania w Ministerstwie Finansów w kontekście odszkodowań i przenosi obowiązek na inwestorów. W tym przypadku to są operatorzy sieci przesyłowych, czyli to są jedyni nasi operatorzy. Jest racjonalne z powodów praktycznych, a jeżeli chodzi o finanse, to te odszkodowania mieszczą się dobrze w budżetach inwestycyjnych przy tych inwestycjach. To nie są relatywnie duże koszty, jeżeli porównujemy z kosztami inwestycyjnymi, a zwalniają z kłopotliwej sytuacji wojewodów i Ministerstwo Finansów.

Jeżeli chodzi o poprawkę nr 3, też ją popieramy. To jest konsekwencja konieczności rozprowadzenia do odbiorców końcowych tego gazu – bo jesteśmy w ustawie specjalnej terminalowej – który sprowadzany jest z północy do Polski.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Panie ministrze, to jest właśnie obawa dotycząca tych specustaw. Możemy wtedy sobie każdą inwestycję wytłumaczyć, że ona podlega ustawie terminalowej. To może budzić niepokój.

Mam tylko jedno pytanie. Ustawa wpłynęła – nie wiem, panie przewodniczący – 10 dni temu chyba do pani marszałek. Co zatem się stało przez 10 dni, że nagle potrzeba wrzucić do tej ustawy ponad 20 dodatkowych inwestycji? 12 dni wcześniej nie wiedzieliście jako ministerstwo, czy to jest niedopatrzenie? Powiedzmy sobie uczciwie, z czego to wynika. To wygląda mało profesjonalnie, a ja pana ministra nie podejrzewam o to, że nie jest osobą profesjonalną.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, niektórzy państwo mnie znają trochę lepiej. Odpowiadam wprost – otóż dyskusje na ten temat toczyły się długo. Alternatywa była taka, że będziemy jako rząd procedowali osobną ustawę w tej sprawie. Doszliśmy do wniosku, że łatwiej jest, lepiej i racjonalniej po prostu połączyć to i wprowadzić te konieczne inwestycje tutaj do tej ustawy. Tak to wygląda.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Szanowni państwo, jeśli chcemy przyspieszyć proces inwestycyjny, to przejęcie też części kosztów, wyceny operatów, żeby one były w miarę satysfakcjonujące dla osób – czy to prawnych, czy prywatnych – na teren których wchodzimy z inwestycjami, trzeba trochę większych pieniędzy niż są w rezerwie budżetowej. W przypadku inwestorów będą mogli w kosztach to rozliczyć i z pewnością usprawni to proces wywłaszczania i podpisywania aktów notarialnych, bo pewnie takie też będą do tego potrzebne.

Przypominam, że już prawie 20 lat budujemy 100 km linii z Radomia do Warszawy. Przed wojną 3 lata budowaliśmy. Przez te wywłaszczenia to wszystko makabrycznie długo trwało. Trzeba było szukać też pieniędzy i tak dalej. To jest takie wyjście, które na pewno ułatwi proces inwestycyjny, przyspieszy. Wszyscy tu mamy świadomość, że mamy jednak niedostosowane do potrzeb naszych i do oczekiwań sieci i trzeba je budować szybko. A do tego trzeba też mieć możliwości zadośćuczynienia tym, na teren których wchodzimy.

To jest moim zdaniem rozwiązanie dobre i osobiście chciałbym, żebyśmy je poparli. Państwa też proszę o poparcie, bo przecież wszystkim nam zależy na tym, żebyśmy budowali te sieci. To tyle.

Czy są jeszcze jakieś inne głosy? Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcielibyśmy doprecyzować jedną rzecz dotyczącą poprawki nr 2, tego zestawu, który został określony jako poprawka nr 2. Tutaj w pkt 7 i 8 zmiany polegają między innymi na dokonaniu pewnych przenumerowań. Czy w proponowanej poprawce oznaczonej pod nr 9, która dotyczy dodania art. 23, te odesłania, które są w tym proponowanym art. 23, uwzględniają już te wcześniejsze zmiany przenumerowania czy nie? Pytanie do wnioskodawcy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Mogę powiedzieć tak, jeżeli będzie tam jakiś niewłaściwy numer odesłania, to też w ramach uprawnień Biuro Legislacyjne upoważnimy do dostosowania, gdyby tam były jakieś tego typu uchybienia. To nie wypacza przecież sensu poprawki.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, pozwolę sobie tylko doprecyzować. O ile samo wprowadzenie poszczególnych poprawek i później upoważnienie biura do odpowiedniego przenumerowania nie stanowi dla nas absolutnie żadnego problemu, o tyle sama poprawka dokonuje

też przenieść i nie chcielibyśmy zrobić podwójnego przenieść. Stąd moje pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dlatego jest prośba – gdyby była kolizja, żeby to wyczyścić później w procesie ujednoliconego sprawozdania. W tej chwili jestem w stanie od pana posła wymagać, żeby powiedział, czy nie ma tam czasami jakiegoś drobnego błędu. Proszę.

Dyrektor Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Adam Piotrowski:

Adam Piotrowski z tej strony. Po weryfikacji możemy stwierdzić, że tak, w zakresie zmiany nr 9 przywołania artykułu są już przenieść. Gdyby nie uwzględniać przenieść, byłoby odwołanie do art. 7, a jest do art. 8. Czyli to uwzględnia zmianę wynikającą z dodania jednego aktu zmieniającego pomiędzy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Mimo wszystko, gdyby coś jeszcze się zdarzyło, to bardzo prosimy o wyciszczenie tego.

Przechodzimy w związku z tym do głosowań i teraz głosujemy poprawkę nr 2. Bardzo proszę o wyświetlenie guziczków i głosujemy. Kto jest za poprawką nr 2, proszę o naciśnięcie guziczka i podniesienie ręki. (28) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo. Czekamy na wyniki.

Słucham? Tak. 28 za było w poprzednim. Co zrobić? Tak było, ale myślę, że w następnych głosowaniach się poprawimy i ktoś będzie miał odrębną opinię.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

I pan przewodniczący w ogóle nas nie chwali?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

No właśnie... I teraz się boję, że zagłosujecie przeciw. Może nie tyle nie pochwaliłem, ile prosiłem o poparcie dla dobrych rozwiązań. Muszę powiedzieć, że zaskakuje mnie opinia, że czasami z nami głosuje i dziękuję za to bardzo.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

I już nam lepiej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tak powinno być. Wszyscy razem za losy naszego kraju odpowiadamy, choć różnimy się w metodach jego naprawy.

28? Czyli zamykamy głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyników. Dziękuję bardzo. Dziękuję wszystkim za głosowanie za. Poprawka została przyjęta. 28 głosów za.

Przechodzimy do poprawki nr 3. Proszę o wyświetlenie guziczków do głosowania. Głosujemy. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie wiem, jakie mamy opóźnienie w transmisji, ale chwilę poczekamy, zanim zamkniemy głosowanie. Spływają głosy? Spływają. Już jest 28. Zamykam głosowanie. Proszę o wyniki. Dziękuję.

Głosowało 28 posłów: za było 27, nikt nie był przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Bardzo dziękuję. To jest zawsze wynik bardziej wiarygodny, jak choćby jedna osoba się wstrzymuje. Tak to można posądzić, że coś tu było nie tak. Ale jest oczywiście poprawka zaakceptowana przez Komisję. Dziękuję państwu bardzo.

Na razie nie słyszałem, żeby były zgłoszone kolejne poprawki. Ale oczywiście kontynuujemy dalej pracę nad kolejnymi artykułami.

Zapytam, czy do art. 4 wraz z poprawkami są jeszcze jakieś uwagi. Nie widzę. Zatem stwierdzam, że art. 4 wraz z poprawkami Komisja zaakceptowała.

Przechodzimy do art. 5. Bardzo proszę. Czy są uwagi? Pan poseł, proszę.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

W art. 5 takie techniczne uwagi wynikające z praktyki. Art. 5 pkt 1 podpunkt b... Jest wpisane: pkt 4 otrzymuje brzmienie: „strategiczna inwestycja w zakresie sieci przesyłowej to zadanie” i tak dalej. Mówiąc krótko, mówi o katalogu, że jeżeli taka jest inwestycja, to mamy tam prawo, jeżeli chodzi o tymczasowe obiekty budowlane, stacje energetyczne i sieci kanalizacyjne, wodociągowe, jak stanowią jakiś problem, że możemy

je w jakiś sposób przebudowywać i te kolizje rozwiązywać. Natomiast z praktyki, czy nie dopisać jeszcze po „tymczasowych obiektach budowlanych” zapisu „tablic i urządzeń reklamowych”? Z doświadczenia wiemy, że jest bardzo dużo takich obiektów, szczególnie wzdłuż dróg, gdzie są linie budowane. Tam jest cały czas problem, bo część jest w ogóle nielegalna...

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Z nielegalnymi nie ma problemu.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Nie ma. Ale część jest legalna. I jest tam dochodzenie, kto i tak dalej. Mam pytanie, jeśli chodzi o uporządkowanie tego, czy ewentualnie tych tablic i urządzeń w tym przepisie nie dopisać.

Jeżeli chodzi o podpunkt kolejny, to art. 5 pkt 14, strona 39. Tutaj tego punktu nie ma. Może zostawiłbym to panu ministrowi do przeanalizowania, czy tego nie dopisać. Bo zapis obecnie obowiązującej ustawy w ust. 3, którego tutaj nie zmieniamy, mówi, że pozwolenie na budowę strategicznej inwestycji w zakresie sieci przesyłowej może w zależności od żądania określonego we wniosku obejmować całe zamierzenie budowlane położone na obszarze danego województwa lub jego część. Tutaj jest problem taki, że często w przypadku wydawania decyzji częściowych lub przy etapowaniu tych inwestycji był problem, że różnie to interpretowały organy. Czy w tym zakresie nie należy dokonać zmian, które by jednoznacznie to uwzględniały? Mogę dać propozycję tego zapisu. Tego punktu nie ma i to jest do przemyślenia przez pana ministra i przez ministerstwo.

Ostatnia poprawka dotyczy ust. 7 pkt 14. Tutaj jest propozycja, żeby w tym ust. 7 pkt 7, gdzie zapis brzmi „Do strategicznych inwestycji w zakresie sieci przesyłowych nie stosuje się przepisów art. 32 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane” również dodać zapis dotyczący prawa geodezyjnego, z tego względu, że jeżeli tego się nie doda, to będzie potrzeba przy każdej działce prowadzić wszystkie te działania geodezyjne, To bardzo spowolni sam proces inwestycyjny. Przecież budowanie sieci to nie jest tak jak w przypadku dróg. Tam mówimy o pasach, o których wcześniej mówiliśmy. Nie byłoby obowiązku przeprowadzania tych wszystkich geodezyjnych pomiarów dla całości prowadzonej inwestycji. To są te trzy uwagi.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, panie pośle, mam taki postulat, żeby pan poseł może przekazał nam te pomysły.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

OK. Zaraz to dam.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Przeanalizujemy i zobaczymy, jak to będzie. Ewentualnie przy drugim czytaniu będziemy mogli do tego wrócić. Zobaczymy. Musimy to przeanalizować.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Dobra. To ja dam w takim razie. Nie będziemy dziś tego analizować.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. To zwraca uwagę na pewne aspekty, których nie ma, a być może rozwiązałyby problemy, które mogą się pojawić.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Tak, tak. To nasi prawnicy to robili.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są jeszcze uwagi do art. 5? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tak jak to miało miejsce w art. 4, zgłosimy wszystkie nasze uwagi do art. 5, które wymagają takiego zgłoszenia.

Pierwsze pytanie właściwie do wnioskodawców dotyczy art. 5 pkt 1 lit. b i nowelizacji pkt 4. Czy zastanawiali się państwo nad celowością użycia tutaj katalogu otwartego poprzez sformułowanie „w szczególności budowy”? Mamy tu do czynienia z przepisem definicyjnym. Pytanie o celowość używania katalogu otwartego. Tylko pytanie.

W kolejnych zmianach tak jak w art. 4 również wielokrotnie posługują się państwo sformułowaniem „przepisów odrębnych”. Czy i w tym przypadku nie widzą państwo możliwości doprecyzowania tego przepisu?

Kwestie nakładek z innymi drukami już były omówione i stanowią przedmiot poprawki.

W zmianie nr 3 w lit. g na samym końcu posłużono się spójnikiem „bądź” w drugim wersie ust. 5. Czy nie trzeba tutaj jednak zmienić tego spójnika na spójnik „lub”, ewentualnie „albo”. Pytanie to wnioskodawców. Samo użycie spójnika „bądź” może budzić wątpliwości interpretacyjne, o jaką alternatywę chodzi – rozłączną czy łączną. Prośba o zastąpienie tego spójnika spójnikiem „lub”, ewentualnie „albo”.

Również w art. 5, w tym przypadku w zmianie nr 18 pozostaje aktualne pytanie dotyczące oceny propozycji w kontekście ochrony prawa własności. Ta dyskusja już odbyła się przy okazji art. 4. Natomiast wskazujemy, że tu też pewne wątpliwości mogą się pojawić.

W zmianie nr 18 w ust. 7 w naszej ocenie mamy do czynienia z błędnym odesłaniem. Drugi wers od dołu. Tam jest odesłanie do ust. 2 i 4 pkt 5. Wydaje się, że odesłanie do ust. 4 pkt 5 jest błędne. W ust. 4 nie ma podziału na punkty. Jakie odesłanie powinno być właściwe?

Delikatna uwaga redakcyjna w art. 16 ust. 3 – posłużono się czasownikiem „powinno”. Wielokrotnie sygnalizujemy, że w aktach prawnych powinniśmy wystrzegać się używania tego modalnego czasownika, bo jest nie do końca określony, czy wyraża obowiązek, czy też coś zbliżonego powinności, ale niekoniecznie coś nacechowanego obowiązkowością.

W zmianie nr 21 w lit. a ust. 1a mamy odesłanie pod koniec do art. 19 ust. 3. To odesłanie należy wykreślić, ponieważ jesteśmy w tym artykule.

W zmianie nr 31 w art. 27d ust. 4 również mamy do czynienia w naszej ocenie z błędnym odesłaniem do art. 1 ust. 1 pkt 1. Wydaje się, że chodzi o ust. 2. Prośba o odniesienie się wnioskodawców. I to tyle.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Możemy udzielić głosu pani Paulinie?

Starszy specjalista w Biurze Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Paulina Mielcarek:

Jeśli chodzi o otwarty katalog przy definicji inwestycji w zakresie sieci przesyłowej, naszym celem było wskazanie tych elementów, które w toku stosowania ustawy przesyłowej były najbardziej wątpliwe. Ten katalog ma na celu wyeliminowanie wątpliwości. To jest odpowiedź na historyczne zaszłości związane ze zastosowaniem tej specustawy.

Jeśli chodzi o kwestie przepisów odrębnych, mogę podtrzymać to, co zostało wcześniej powiedziane. Doprecyzowanie byłoby tu niezwykle trudne. Ponadto mogłyby budzić wątpliwości związane z zastosowaniem różnych specustaw.

W zakresie zamiany tego łącznika „bądź” na „albo” chcielibyśmy utrzymać spójnik „bądź”. To spójnik, który w tej chwili jest stosowany w przepisach specustaw przesyłowych i obawiamy się, że zmiana może ponownie prowadzić do wątpliwości interpretacyjnych.

W zakresie art. 18 i ochrony prawa własności również mogę jedynie podtrzymać to, co zostało wcześniej powiedziane w odniesieniu do specustawy terminalowej. Tutaj warto wskazać, że te przepisy umożliwiające wejście na teren nieruchomości inwestorowi są we wszystkich trzech specustawach analogiczne. Pewnie wątpliwość pojawi się również w odniesieniu do specustawy naftowej i uzasadnienie również będzie podobne.

Jeśli chodzi o błędne odesłanie do ust. 4 pkt 5, to zgadzamy się. Odesłanie powinno kierować do ust. 5 pkt 5.

W zakresie wykreślenia odesłania do art. 19 w art. 19 zgadzamy się z tą uwagą. Również w zakresie art. 27a jest to błędne odesłanie. Należy skorygować zgodnie z sugestią pana mecenasa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Mam jedno pytanie do pana ministra, jak się odnosić do poprawki w art. 5 pkt 19 proponowanej przez Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej. Ona dotyczy... przy problemie... związanym z tytułem prawnym wydanie warunków przyłączenia do sieci, czyli jakby sprecyzowanie, że można to robić tylko w przypadku tych inwestycji, które są obejmowane tą ustawą.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie pośle, jesteśmy w obrębie ustawy. Enumeratywnie mamy listę inwestycji objętych ustawą. Zatem to nie jest konieczne. To niepotrzebne.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Interesowała mnie opinia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze Biuro Legislacyjne poproszę o ewentualne odniesienie się do uwag rządowych.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mam wrażenie, że wszelkie nasze wątpliwości zostały rozwiane. Przede wszystkim odnośnie do błędów redakcyjno-legislacyjnych.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

W takim razie jeszcze raz zapytam: Czy są uwagi art. 5? Nie widzę. Zatem uznaję, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 5.

Przechodzimy do art. 6. Jednozdaniowy artykuł. Czy są uwagi? Są. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy zwrócić uwagę na jedną kwestię. To co prawda techniczna zmiana, która uwzględnia dotychczasowy stan, czyli enumeratywnie wymienione kwestie w pkt 1–13 i można powiedzieć, że to jest prosta korekta. Natomiast chcielibyśmy zauważyć, że w tym art. 7 ust. 8 pkt 2 jest tylko 13 punktów. Idąc tym tokiem rozumowania, czy jest właściwe to polecenie nowelizacyjne? Może nie zastępować wyrazów „1–12” wyrazami „1–13”, tylko po prostu skreślić wyrazy „1–12” z uwagi na to, że pkt 2, tak jak wspominałem, zawiera 13 przesłanek i kończy się oczywiście tiretem. To jest kwestia do przeanalizowania z punktu widzenia właściwej redakcji. Tę technikę również aprobujemy. To jest taka bardziej rozterka, czy nie lepiej było po prostu nie odsyłać, ponieważ tak na dobrą sprawę byśmy w tym momencie uniknęli późniejszych ewentualnych nowelizacji, o ile to odesłanie by było dynamiczne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, panie mecenasie, koledzy mi tu mówią – i się z tym zgadzam – że to nie jest nasza ustawa. W jak najmniejszym stopniu chcemy ingerować w tamten zapis.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiemy. Rozumiem, że biuro też akceptuje taki zapis. Może ładniej by to było, gdyby było inaczej, ale nie będziemy ingerować w inne ustawy. Dobrze.

Czy są jeszcze inne uwagi do art. 6. Nie widzę. Zatem uznaję, że Komisja pozytywnie rozpatrzyła art. 6.

Art. 7. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, w art. 7 mamy kilka wątpliwości. Abstrahując od kwestii redakcyjnych. W art. 7 w zmianie nr 1, która dotyczy zmiany art. 4 w lit. a, chodzi o ust. 1 pkt 1 lit. c, tam państwo odwołują się do skutku, o którym mowa w art. 30. Natomiast w innych miejscach akurat w nowelizacji ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym państwo bardziej doprecyzowują, że chodzi o skutek, który jest wyartykułowany w ust. 1. Czy to nie jest właściwe miejsce, żeby jednak przesądzić, że chodzi o art. 30 ust. 1? Ta kwestia też się pojawia później, również w innym miejscu, w dalszej kolejności. Ale wystarczy w tej chwili już przesądzić, czy pozostawiamy obecne brzmienie z odesłaniem do całego wzoru jednostki redakcyjnej, czy też tak jak w innych przypadkach doprecyzowujemy tak, jak to ma miejsce na przykład w pkt 11 do ust. 1.

Kwestii, które zostały już skonsumentowane przyjętymi poprawkami, nie będziemy podnosić.

Chciałem też zauważyć, że w nowym brzmieniu pkt 11 dotyczącego właściwego zarządcy drogi państwo na końcu zastosowali taką technikę legislacyjną, która sugeruje, żeby uwzględnić zastrzeżenie zawarte w ust. 5. Z uwagi na dobre praktyki chcielibyśmy zaproponować, żeby państwo zrezygnowali z tego sformułowania na rzecz albo „z uwzględnieniem”, albo „z wyjątkiem”. To jest do decyzji państwa, co się kryje pod pojęciem „zastrzeżenie”.

Jeszcze chcielibyśmy wspomnieć, co prawda już na samym końcu, ponieważ w zmianie nr 12 w lit. a chodzi o nowe brzmienie ust. 1 w art. 22. Podobnie jak w poprzednich ustawach również powstaje wątpliwość w kontekście ochrony praw własności, która została wyartykułowana w ostatnim wersie, gdzie jest możliwość wystąpienia z wnioskiem do właściwego miejscowo wojewody o wydanie decyzji o zezwoleniu na wejście na teren tej nieruchomości. Ta kwestia już była po części dzisiaj podnoszona. Chcielibyśmy jeszcze raz usłyszeć tę argumentację.

Jeśli chodzi o kwestię związaną z kolejną zmianą nr 17, która dotyczy art. 26 lit. a, tu jest dodawany nowy ustęp oznaczony jako ust. 1a, państwo również pod koniec tego brzmienia ustępu wskazują, że nie wywołuje skutków, o których mowa w art. 26 ust. 3, 6 lub 7. Mamy tutaj pytanie, czy nie należy skreślić tej alternatywy zawartej tutaj, czy nie zmienić tutaj sformułowania „lub” na spójnik „i” czy „oraz”? To jest do państwa decyzji. Tak na dobrą sprawę to można powiedzieć, że mamy tyle uwag do brzmienia całego art. 7.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Pani mecenas Mielcarek.

Starszy specjalista w Biurze Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Paulina Mielcarek:

Jeśli chodzi o to odesłanie do art. 30, powinno być tam odesłanie do art. 30 ust. 1.

W zakresie zmiany określenia „z zastrzeżeniem” na „z wyjątkiem” lub „z uwzględnieniem” nie chcielibyśmy zmieniać tego przepisu w tym zakresie w związku z tym, że w aktualnym brzmieniu specustawy naftowej użyte zostało określenie „z zastrzeżeniem”, więc chcielibyśmy to konsekwentnie utrzymać.

W przypadku ochrony prawa własności powtórzę, że ten test proporcjonalności został przez nas przeprowadzony. Naszym zdaniem uprawnienia inwestora są konieczne i proporcjonalne do celu, jaki jest stawiany ustawie, jakim jest sprawne przygotowanie i realizacja inwestycji w zakresie sieci przesyłowej.

W przypadku art. 26 naszym zdaniem powinien zostać utrzymany spójnik „lub”, czyli chcielibyśmy zachować wyliczankę – art. 26 ust. 3, 6 lub 7. Naszym zdaniem to wynika ze skutków, które przewidziane są w art. 26. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Pan mecenas się zgłasza jeszcze. Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Adam Piotrowski:

Chciałem doprecyzować zmianę dotyczącą art. 26 i odesłania w ust. 1a. Jak rozumiem, po pierwsze, w ogóle usuwamy oznaczenie „art. 26”, bo jesteśmy w art. 26. Natomiast jeśli chodzi o ustępy, to powinno to być „ust. 3, 6 lub 7”, tak? Czyli aktualnie w druku, żeby była jasność, mamy ust. 3, 6 i 7, państwo chcą, żeby była alternatywa „lub”, tak?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tak, potwierdzamy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to wszystkie uwagi ze strony rządu? Jak rozumiem, jest akceptacja doszczegółowienia – art. 30 ust. 1?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Tak, jest.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zapytam Biuro Legislacyjne. Wydaje się, że to można uznać za poprawkę doprecyzowującą, legislacyjną i nie trzeba jej głosować, bo to wydaje się oczywiste. Panie mecenasie, chyba nie musimy tego głosować, to w ramach upoważnienia panowie będą mogli wprowadzić.

Czy jeszcze do art. 7 są jakieś uwagi? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie rozpatrzyła art. 7 wraz z uwagami.

Art. 8. Czy są uwagi? Nie ma. Zatem uznaję, że Komisja pozytywnie rozpatrzyła art. 8.

Art. 9. Czy są uwagi? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Paluch:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, drobna kwestia. Była zgłaszana podobna uwaga. Jeśli chodzi o art. 9 ust. 2, tam państwo odsyłają do inwestycji w zakresie terminalu, o których mowa w art. 2 ust. 2 pkt 4 lit. a i b. Wydaje nam się, że doprecyzowanie, że chodzi o lit. a i b, jest zbędne, ponieważ pkt 4 zawiera tylko te dwie literki. Prosilibyśmy o wykreślenie sformułowania „lit. a i b”. To jest jedyna uwaga, o której uwzględnienie byśmy prosili.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Strona rządowa?

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Tak. Oczywiście przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Przyjmujemy w ramach uprawnienia jako poprawkę legislacyjną.

Czy są inne uwagi do art. 9? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie rozpatrzyła art. 9.

Art. 10. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 10.

Art. 11. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 11.

Art. 12. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 12.

Art. 13. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 13.

Art. 14. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 14.

Art. 15. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 15.

Art. 16. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 16.

Art. 17. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 17.

Art. 18. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 18.

Art. 19. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 19.

Art. 20. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 20.

Art. 21. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 21.

Art. 22. Czy są uwagi? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła pozytywnie art. 22.

Przeszliśmy wszystkie artykuły. Proponuję upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonania zmian o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym, stanowiących konsekwencje poprawek i dyskusji z posiedzenia Komisji. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji. Stwierdzam, że Komisja upoważniła Biuro Legislacyjne do dokonania koniecznych zmian.

W związku z tym przechodzimy do głosowania nad przyjęciem całości projektu wraz z poprawkami. Proszę o wyświetlenie głosowania. Mamy. Kto jest za przyjęciem projektu w całości wraz z przyjętymi poprawkami? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? I czekamy na wynik głosowania.

Dziękuję bardzo. Zamykam głosowanie. Proszę o wyświetlenie wyniku.

Głosowało 25 posłów: za było 24, przeciw nikt, wstrzymała się 1 osoba, jak sądzę, kontrolnie, czy aby jest prawidłowość w głosowaniach.

Bardzo państwu dziękuję za pracę nad projektem ustawy. To jeszcze nie koniec. Pozostaje nam wybór sprawozdawcy. Proponuję, żeby sprawozdawcą był pan poseł Krzysztof Tchórzewski. Czy jest zgoda pana posła? Jest. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie ma. Stwierdzam, że Komisja upoważniła pana posła do sprawozdania z dzisiejszego posiedzenia. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Jeszcze pan minister chciałby zabrać głos. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM Piotr Naimski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za to procedowanie. To znak, że w sprawach naprawdę ważnych, praktycznych równocześnie, możemy posuwać się do przodu. Dziękuję wszystkim biorącym udział w dyskusji, głosującym i panom mecenasom za pomoc.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ja również bardzo serdecznie dziękuję państwu. Dzisiaj rzeczywiście na posiedzeniu Komisji mieliśmy szereg uwag, ale one wszystkie były konstruktywne, nawet pan minister przejął kilka do ewentualnego drugiego czytania.

Bardzo dziękuję wszystkim za pracę. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.